

Wojciech Misztal

Chrzest: umrzeć z Chrystusem, by zmartwychwstać z Chrystusem : chrzcielny charakter życia chrześcijańskiego wg rz 6, 1-11

Kieleckie Studia Teologiczne 3, 401-413

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Ks. Wojciech Misztal – Kraków – Kielce

CHRZEST: UMRZEĆ Z CHRYSYSEM, BY ZMARTWYCHWSTAĆ Z CHRYSYSEM

Chrzecielny charakter życia chrześcijańskiego wg Rz 6, 1-11

W szóstym rozdziale Listu do Rzymian, nawiązując do wcześniejszych przemyśleń, św. Paweł Apostoł dzieli się swoim rozumieniem sytuacji chrześcijanina wobec Boga, wobec grzechu, a tym samym także wobec śmierci. Chodzi przede wszystkim o sytuację w doczesności. Przez chrzest¹, czyli z daru Bożego, udziałem człowieka staje się przejście ze śmierci do życia, z niewoli do wolności, ze zniewolenia grzechem do życia w komunii z Bogiem. Według apostoła, taki stan rzeczy w doczesności stanowi drogę ku życiu w jego wiecznej pełni (por. Rz 6, 23).

1. Chrzest: śmierć razem z Chrystusem

Rz 6, 1 można uznać za rodzaj aluzji do rzucanego na św. Pawła oszczerstwa, jakoby jego chrześcijaństwo (przekazywana przez niego duchowość) cechowało się brakiem czy niedostatecznym zwracaniem uwagi na postępowanie, na moralność (por. Rz 3, 8)². W odpowiedzi w Rz 6, 2-3 apostoł zwraca uwagę, iż – jego zdaniem – życie chrześcijańskie jest „zdeteminowane” w następujący sposób: przez chrzest chrześcijanin umarł dla grzechu; dokonała się więc zmiana w najwyższym stopniu gruntowna, grzeszne postępowanie jest nie do pogodzenia z byciem chrześcijaninem. W swej istocie radykalizm tej zmiany można przedstawić następująco: chrześcijanin nie żyje już „w grzechu” (por. Rz 6, 2), lecz „w Chrystusie” (por. Rz 6, 11).

¹ Co do rozumienia Rz 6, 1-11 jako odnoszącego się do chrztu chrześcijańskiego por. np. X. Léon-Dufour, *Epître aux Romains*. Réédition avec des modifications, Lyon 1970, s. 73.

² Por. A. Viard, *Saint Paul. Epître aux Romains*, Paris 1964, s. 141.

Argumentując, apostoł odwołuje się do chrztu. Jak wskazują listy Pawłowe, apostoł traktuje chrzest jako jedno z kluczowych „wydarzeń”, jeśli chodzi o chrześcijaństwo i dzieło zbawienia³, a więc także doświadczenie Boga i odpowiedź ze strony człowieka. Według Rz 6, 3, chrzest jest „chrztem w (gr. *eis*) Chrystusa”, „zanurzeniem w (gr. *eis*) Chrystusa”⁴. Tekst grecki poprzez formy gramatyczne uwydatnia, że chrześcijanin doznaje tego „zanurzenia” i że chodzi o wydarzenie dokonane, jednorazowe. „W Chrystusa” z Rz 6, 3 to po gr. *eis Christon*. Przyimek *eis* wydaje się w tym wypadku wskazywać na „przynależność, na przeniesienie ochrzczonego jako własności, na umieszczenie go w sferze działania Chrystusa, na zapisanie go jako należącego do Chrystusa”⁵. Chrystus zaś, zdaniem apostoła, jest początkiem nowej ludzkości, jej Panem, jej przywódcą (np. Rz 14, 9; 1 Kor 10, 2)⁶. Dopełniającą się w chrzcie, bardzo ścisłą komuniją człowieka z Chrystusem można też rozumieć jako „inkorporację”, tworzenie jednego „Ciała” (1 Kor 12, 13)⁷. W takim razie chrzest przez komuniją z Chrystusem posiada także wymiar eklezjalny, jest włączeniem „w Kościół” (por. 1 Kor 10, 2). Grzech zostaje więc pokonany również jako patologia społeczna. Także w tym aspekcie Chrystus jednoczy nowy lud Boży (por. Rz 3, 24n; Ef 1, 10), jednoczy, by dać udział w swym zbawczym dziele. Także pod tym względem ryt chrzcielny wiąże się więc z jak najbardziej radykalną modyfikacją *status quo* danego człowieka. Jedność z Chrystusem to taka jedność teologiczna, która sprawia zjednoczenie również w wymiarze międzyludzkim.

Jest znamiennym, że w Rz 6, 3 ten zbawczy przełom, jaki stanowi chrzest, apostoł interpretuje również w kategoriach „chrztu / zanurzenia w (gr. *eis*) śmierci Chrystusa” (por. 1 Kor 11, 26). Można więc powiedzieć, iż św. Paweł bardzo chce podkreślić, że przez chrzest chrześcijanin (umarły dla grzechu) dostępuje zjednoczenia z Chrystusem w Jego śmierci (czyli pierwszeństwo ma wymiar interpersonalny). Jak uważa F. Leenhardt, by zrozumieć takie podejście do chrztu, należy uwzględnić właściwe starożytnym rozumienie składania ofiar i tym samym Pawłową teologią krzyża Chrystusowego: ofiara reprezentuje, zastępuje czy w pewien sposób zawiera w sobie tych wszystkich, za których jest składana (por. np. 2 Kor 5, 15; 1 Kor 15, 3)⁸. Jeśli tak, to w swej

³ Nawet 1 Kor 1, 17 nie można interpretować w znaczeniu np. niedoceniaenia chrztu. Zob. F. Leenhardt, *L'épître de saint Paul aux Romains*, Genève 1981, s. 88.

⁴ Możliwe, że mamy tu do czynienia z aluzją do udzielania chrztu przez zanurzenie.

⁵ F. Leenhardt, *L'épître...*, dz. cyt., s. 88.

⁶ Szerzej na ten temat zob. R. Schnackenburg, *Das Heilsgeschehen bei der Taufe nach des Apostel Paulus. Eine Studie zur paulinischen Theologie*, München 1950, s. 18.

⁷ Tak np. F. F. Bruce, *L'épître de Paul aux Romains: introduction et commentaire*, Cergy-Pontoise / Fontenay-sous-Bois 1986, s. 110.

⁸ F. Leenhardt, *L'épître...*, dz. cyt., s. 90n. Natomiast E. Käsemann, *An die Römer*, Tübingen 1973, s. 151n, odwołuje się do wpływów hellenistycznych religii misteryjnych.

istocie chrzest chrześcijański należy rozumieć jako wyjątkowe działanie Boga, przez które człowiek zostaje zjednoczony ze złożoną przez Chrystusa ofiarą, z samym Chrystusem w Jego misterium paschalnym. To w ten sposób ryt chrzcielny czyniłby zbawienie dostępnym. To w ten sposób Bóg spełnia to, co śmierć Chrystusa zapowiada i czego udziela. Istnieje więc śmierć, która nie jest skutkiem grzechu i karą, ale owocem miłości bezinteresownej (gr. *agapê*) i zbawieniem, która otwiera drogę do nieprzemijającej pełni życia (por. np. Rz 5, 5n; 6, 23).

2. Chrzcielne „zanurzenie w” Chrystusa początkiem „nowego życia”

Także rozumienie chrztu jako pogrzebania z Chrystusem z Rz 6, 4 stanowi bardzo ważny element, jeśli chodzi o Pawłowe wtajemniczenie w chrzest chrześcijański⁹, jednak stwierdzenia o chrzcielnej śmierci oraz o chrzcielnym pogrzebaniu razem ze Zbawicielem nie są ostatnim słowem apostoła. Celem, jaki w zbawczym dziele stawia sobie Bóg, nie jest śmierć, ale udzielenie życia i to w jego pełni. W rozumieniu Pawłowym taki stan rzeczy jest zasadniczy zarówno, jeśli chodzi o Chrystusowe misterium paschalne, jak i udział ludzi w tym wydarzeniu (por. np. 1 Kor 15, 17).

Jeśli przez chrzest człowiek dociera do pewnego kresu, to przez ten kres, tzn. przez śmierć, razem z Chrystusem, udziałem takiego (skądinąd śmiertelnego, grzesznego stworzenia) staje się, jak to określa apostoł, „nowe życie”. Dosłownie w Rz 6, 4 św. Paweł pisze: „abyśmy i my w nowości (*en kainotêti*) życia postępowali”. Termin *kainotês* („nowość”) wskazuje, że nie jest to zmiana przede wszystkim chronologiczna¹⁰. Idąc za Rz 6, 11, trzeba powiedzieć, iż chrzcielne „wprowadzenie – wejście w nowość życia” to tyle samo, co początek życia „w Chrystusie”. Ten stan rzeczy rozpoczyna się wraz z chrztem i poprzez zupełne zwycięstwo nad śmiercią i wszystkim, co z nią związane (np. jako przyczyna czy skutek; por. np. Rz 5, 12n; 6, 23), ma otrzymać wieczną pełnię wraz ze zmartwychwstaniem ciała (por. Rz 6, 4). Jednak taki ciąg wydarzeń może być jedynie dziełem Bożym: Ojca (Rz 4, 17), Chrystusa (1 Kor 15, 45)

⁹ Zdaniem A. Viard (*Saint Paul...*, dz. cyt., s. 143), stwierdzenie, że chrześcijanin w chrzcie został także pogrzebany razem z Chrystusem zawiera m.in. przesłanie o bardzo bliskim i serdecznym związku ochrzczonego ze Zbawicielem ukrzyżowanym i zmarłym.

¹⁰ Szerzej na ten temat zob. np. M. Lubomirski, *Il ruolo dello Spirito Santo nel passaggio dall'uomo vecchio all'uomo nuovo secondo san Paolo. Dissertatio ad doctoratum in Facultate Theologiae Pontificiae Universitatis Gregorianaе*, Roma 1988, s. 93, przyp. 127.

i ich Świętego Ducha (2 Kor 3, 6); może być wynikiem jedynie pewnej jakościowo nowej interwencji z Ich strony (zob. np. Rz 8, 11-17).

Bóg udziela wierzącemu w Chrystusa człowiekowi daru uczestnictwa w śmierci Zbawiciela w tym właśnie celu, by dać mu udział w „nowym” życiu Chrystusowym (por. Kol 2, 12: *razem z Nim pogrzebani w chrzcie, w którym też razem zostaliście wskrzeszeni przez wiarę w moc Boga, który Go wskrzesił*; Ef 2, 5: *nas, umarłych na skutek występków, razem z Chrystusem przywrócił do życia*). Św. Paweł ani nie utożsamia (nie myli ze sobą), ani nie oddziela chrzcielnych śmierci i zmartwychwstania chrześcijanina. Podobnie chce on, by podchodzić do paschalnego misterium samego Chrystusa.

Bóg zaś okazuje nam swoją miłość właśnie przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami. Tym bardziej więc będziemy przez Niego zachowani od karzącego gniewu, gdy teraz przez krew Jego zostaliśmy usprawiedliwieni. Jeżeli bowiem, będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Jego Syna, to tym bardziej, będąc już pojednani, dostąpimy zbawienia przez Jego życie (Rz 5, 8-10).

Według św. Pawła chrzest pozostaje w jak najściślejszym związku z pewnym określonym wydarzeniem, które na dodatek chronologicznie należy do przeszłości. To wydarzenie apostoł przedstawia jako: Chrystus „umarł – został pogrzebany – został wskrzeszony”. To jedno jedyne wydarzenie paschalne, przebogate w aspekty i zbawcze skutki, w pewnym sensie od samego początku zawiera w takim razie, z Bożego punktu widzenia, również chrzcielne śmierć, pogrzebanie i wskrzeszenie razem z Chrystusem tych wszystkich, którzy przez chrzest (czyli także przez wiarę) mieli zostać (kiedykolwiek) złączeni z Chrystusem¹¹. Otóż Chrystus wskrzeszony z martwych to Pierwszy spośród żyjących, Jego zmartwychwstanie sprawia, iż rodzą się do życia wszyscy ci, którzy wierzą w Niego i mają udział w Jego śmierci¹². *Chrystus został wskrzeszony spośród tych, co umarli, jako początek* (gr. *aparchê*) (1 Kor 15, 20). W takim razie, według apostoła, chrzest jest jednym z najważniejszych elementów, jakie składają się na Boże rewindykacje i plany wobec całego ludzkiego bytu czy wobec całej rzeczywistości stworzonej (zob. np. Rz 8, 19n; 2 Kor 5, 17n). Chrzcielna śmierć i pogrzebanie z Chrystusem przygotowują udział w Jego wskrzeszeniu, w mocy Jego życia, która objawia się w zmartwychwstaniu. Nawet stanowią początek doczesnego etapu uczestnictwa w nich. Definitywnie dokonane i w tym znaczeniu historycznie zamknięte misterium paschalne w ten sposób jest nieprzemijające, aktualne w doczesnym „teraz” i decydujące dla przyszłości.

¹¹ Zob. E. Käsemann, *An die...*, dz. cyt., s. 156.

¹² Zob. J. Cambier, *La liberté des baptisés. Rm 6, 3-11*, „Le Triduum pascal, Assemblées du Seigneur”, 21 (1969), s. 46.

3. Duch Święty i Jego wkład w misterium chrzcielne

W Rz 6, 4 apostoł stwierdza, że Chrystus został wskrzeszony z martwych „dzięki chwale Ojca” (gr. *dia tês doxês tou patros*). Z tekstu wynika, że także pozostające w pewnym związku ze zmartwychwstaniem Chrystusa chrzcielne wejście i pozostawanie „w nowości życia” dokonuje się „dzięki chwale Ojca”.

W Nowym Testamencie słowo „chwała” może wskazywać, że dzieje się coś ważnego, decydującego (np. Mt 16, 27; Mk 8, 38)¹³. W pewnym sensie informuje ono o przyczynie zmian tego rodzaju: chwała to przecież objawienie mocy, obecności samego Boga (zob. np. 2 Kor 3, 7-18)¹⁴. W Rz 6, 4 określenie „chwała” wskazuje na sytuację bardzo ważną; nawet więcej, bo wskazuje na jej przyczynę, odnosi się do tego, w jaki sposób w chrzcie zostaje przekroczony „stan śmierci”, w jaki przychodzi udział w zbawieniu – życiu. Apostoł odwołuje się tu do koncepcji nowego (przede wszystkim) jakościowo życia, życia odnowionego, dopełnionego, prowadzonego, zmierzającego do swej pełni (por. np. Rz 6, 23). Otóż stwierdzenie „przez chwałę Ojca” z Rz 6, 4 najprawdopodobniej trzeba rozumieć jako „przez Ducha Świętego, który jest Duchem Ojca”¹⁵. Rzeczywiście według apostoła to Duch Święty jest Duchem Ojca i Chrystusa (np. Rz 8, 9), Duchem zmartwychwstania tak Chrystusa, jak i zbawianych przez Niego (np. Rz 1, 3-4; 8, 11), Duchem eschatologicznej nowości, eschatologicznego odnowienia i udzielenia pełni życia (por. Ga 6, 8)¹⁶. Według Rz 7, 6, kiedy człowiek staje się chrześcijaninem, to jego udziałem jest życie *en kainotêti pneumatos*, „w nowości Ducha”. Warto też przytoczyć 2 Kor 3, 6: *On [tzn. Bóg Ojciec] też sprawił, że byliśmy w stanie stać się sługami Nowego (gr. kainês) Przymierza, przymierza nie litery, lecz Ducha; litera bowiem zabija, Duch zaś ożywia.*

W rozumieniu Rz 6, 4 eschatologiczna nowość (*kainotês*) życia jest udziałem człowieka, poczynając od chrztu, i powinna stać się jego udziałem (takie są przynajmniej możliwości, zamiary Boże), dziedzictwem w całej pełni wraz

¹³ Zob. O. Michel, *Der Brief an die Römer. 5. bearbeitete Auflage dieser Auslegung*, Göttingen 1978, s. 205.

¹⁴ Zob. E. Käsemann, *An die...*, dz. cyt., s. 156n.

¹⁵ Więcej informacji odnośnie takiej interpretacji terminu *doxa* w Rz 6, 4 można znaleźć np. w: F.-X. Durrwell, *Jésus Fils de Dieu dans l'Esprit Saint*, Paris 1997, s. 90.

¹⁶ Szerzej na ten temat zob. W. Misztal, *Życie w jedności z Duchem i dzięki Duchowi (status quo, postawa i możliwości chrześcijanina według Listu do Galatów 6, 8)*, „Forum Teologiczne” 4 (2003), s. 8n; tenże, *Odnowienie i udzielenie pełni życia w Świętym Duchu Ojca i Chrystusa. Studium na podstawie listów św. Pawła Apostoła*, Kraków 2002, s. 54n.

ze zmartwychwstaniem ciała¹⁷, czego według apostoła Bóg Ojciec dokona właśnie przez swego, już w doczesności zamieszkującego w człowieku, Ducha (Rz 8, 11).

4. Ojciec i „nowe życie” chrześcijanina

Istnieje ważna relacja pomiędzy Rz 6, 5-7 oraz Rz 6, 8-10: to, co jedne przekazują o ochrzczoneym, to drugie twierdzą odnośnie do Chrystusa. W takim razie 6, 8-10 wskazują na podstawę chrystyczną stwierdzeń o sytuacji ochrzczonego z 6, 5-7.

Rz 6, 5 wskazuje na aktualność, na już zapoczątkowany i nadal trwający (*gegonamen*, „zostaliśmy”, to tryb oznajmujący perfectum) udział w śmierci Chrystusa i że coś podobnego ma dotyczyć także udziału w nowym życiu Chrystusa, inaczej mówiąc w Jego zmartwychwstaniu¹⁸. Apostoł pisze o tym, odwołując się do słowa *symphytoi*¹⁹, które w znaczeniu pierwszym wskazuje na wszczepienie, włączenie, wzrastanie razem, a czerpanie z tych samych pokarmów, ożywczych soków (por. J 15)²⁰. Akcent wydaje się spoczywać na udzielaniu życia. F. Leenhardt rozumie to następująco: „Przez chrzest ten, kto wierzy, uczestniczy w nowym dynamizmie, jaki został wszczepiony w dzieje ludzkie przez ofiarę krzyżową”²¹. W Rz 6, 5 strona bierna to najprawdopodobniej *passivum divinum*: jeśli tak, to mamy do czynienia z działaniem ze strony Ojca.

Chrystus składa swą ofiarę, by zapewnić człowiekowi „nowe jakościowo życie”, czyli pełnię życia. W Rz 6, 5 o zjednoczeniu z Chrystusem w zmartwychwstaniu apostoł pisze w czasie przyszłym, który można rozumieć chronologicznie (wskrzeszenie przy wypełnieniu dziejów) lub logicznie (udział w śmierci Chrystusa jako udzielenie uczestnictwa w Jego życiu). Ze względu na kontekst wydaje się, że to drugie rozwiązanie jest trafniejsze (por. np. Kol 2, 12 o nierozdzielności krzyża i zmartwychwstania). „Nowe życie” rozpoczy-

¹⁷ Por. S. Lyonnet, *Les étapes du mystère du salut selon l'Épître aux Romains*, Paris 1969, s. 206. H. Schlier, *Der Römerbrief*, Freiburg, Basel, Wien 1979, s. 192n, podkreśla istnienie w Rz 6, 4 paralelizmu między stwierdzeniem „Chrystus został wskrzeszony z martwych” oraz „w nowości życia”.

¹⁸ O. Michel, *Der Brief...*, dz. cyt., s. 205, dodaje *symphytoi* do *esometha*, czyli do wzmianki o zmartwychwstaniu.

¹⁹ W Rz 6, 1-11 zaskakuje obfitość słów z przedrostkiem *syn-* („razem-z-”). Na dodatek w 6, 8 występuje też przyimek *syn* („razem z”). Także w ten sposób apostoł podkreśla znaczenie chrztu jako komunii z Chrystusem.

²⁰ Por. C. Perrot, *L'Épître aux Romains*, „Cahiers Evangile” 65 (1988), s. 37.

²¹ F. Leenhardt, *L'Épître...*, dz. cyt., s. 92.

na się dla człowieka nie dopiero w światach, ale już od chrztu: i cały czas jest to Boży dar uczestnictwa w życiu Zmartwychwstałego (por. np. bardzo mocne stwierdzenia z Rz 8, 1-2 i z 2 Kor 5, 17).

Mającą swe początki w grzechu Adama przeszłość i związany z nią stan rzeczy (śmierć wieczna, por. np. Rz 5, 12n; 6, 23) zostaje „pochłonięty” w śmierci Chrystusa, w Jego misterium paschalnym: z daru Ojca w Chrystusie zaczyna się nowy etap, nowa ludzkość, nowe stworzenie komunii ze zmartwychwstałym Synem Bożym i tym samym z Ojcem (zob. np. Rz 6, 3a.9a; Flp 3, 10n; Rz 8, 11-17). Zdaniem apostoła chrześcijan ma cechować świadomość (*ginôskontes*, „wiedząc” z Rz 6, 6 to imiesłów czasu terażniejszego strony czynnej) tego, jak Bóg z nimi postąpił. Idąc za innymi tekstami z *Corpus Paulinum*, to Boże dzieło można przedstawić m.in. następująco: przeprowadzenie od człowieka „dawnego” do „nowego” (Kol 3, 9; Ef 4, 22), spod przynoszącego śmierć panowania mocy zła pod panowanie Chrystusa (por. Ga 1, 4). Także w rozdziale szóstym Listu do Rzymian spotkamy zestawienie *palaios* („dawny”, 6, 6) oraz *kainotês* („nowość”, 6, 4). W Rz 6, 6 *palaios* wskazuje na wcześniejszą (minioną, choć jeszcze nie definitywnie w doczesnym „teraz”; por. np. Rz 8, 24) przynależność do ekonomii, której kres przynosi Boży dar Chrystusowego misterium paschalnego i Boży dar chrzcielnego włączenia w to misterium w przypadku ochrzczonego (por. Kol 3, 9; Ef 4, 22). Wzmiankę o ukrzyżowaniu razem z Chrystusem z Rz 6, 6 jako o fakcie minionym można rozumieć następująco: czasownik *stauroô* oznacza nie tylko „ukrzyżować”, ale także „odgrodzić”, „oddzielić”²². Krzyż Chrystusa i Boży dar włączenia człowieka w ten krzyż jawi się więc także jako pewna bariera w stosunku do grzechu, śmierci i związanych z nimi mocy, jako zbawczy przełom (w Ga 2, 19 to samo słowo *systauroô*, „ukrzyżować razem” występuje w perfectum, czyli chodzi o pewne trwanie; można tu myśleć o ciągłości – skutkach przełomu opisanego w Rz 6, 4; podobnie można interpretować przesłanie z Ga 6, 14).

Określenie *sôma tês hamartias* „ciało grzechu” z Rz 6, 6 wskazuje na sytuację człowieka jako uwikłanego przez grzech, zdominowanego przez grzech (por. Rz 7, 24; 8, 3)²³. Unicestwienie „ciała grzechu” wskazuje na cel Bożego działania: jest nim uwolnienie człowieka (także w jego cielesności) od panowania grzechu i tym samym od zagrożenia śmiercią²⁴. Za innymi wypowiedziami Pawłowymi ten obraz można uzupełnić następująco. Człowiek jako *sôma* przez komunię z Chrystusem, przez udział w Jego misterium paschalnym staje się

²² F. Bruce, *L'épître de Paul...*, dz. cyt., s. 110n.

²³ Zob. E. Käsemann, *An die...*, dz. cyt., s. 169.

²⁴ Zdaniem J. Cambier, *La liberté...*, dz. cyt., s. 45, „zniszczenie”, o którym jest mowa w Rz 6, 6, należałoby rozumieć jako początek unicestwienia zła moralnego, jako antycypację pełni tego zniszczenia, jako wskazanie, że zło moralne nie może przetrwać paruzji Chrystusa.

wolny w znaczeniu bycia np. świątynią Ducha Bożego i samego Boga Ojca zamiast miejscem grzechu (np. Rz 8, 9-11; 1 Kor 3, 16n; 6, 19). Zniszczeniu zniewolenia przez grzech odpowiadają nowe związki podporządkowania i solidarności, życia, usprawiedliwienia – sprawiedliwości, komunii z Bogiem z Bożego daru, jakie są właściwe tym, którzy są „w Chrystusie Jezusie” (Rz 6, 11).

Pochodzący od Boga dar zjednoczenia z Chrystusem w Jego śmierci, dar udziału w mocy Jego zmartwychwstania otwiera przed człowiekiem możliwość cieszenia się nowym życiem, prowadzenia nowego życia. Zostaje przerwana solidarność adamiczna i zastąpiona przez chrystyczną (por. np. 1 Kor 12, 13 o wymiarze eklezjalnym tej nowej solidarności). Radykalizm takiej zmiany przedstawia Rz 6, 7: *Kto bowiem umarł* (imiesłów aorystu, strona czynna), *stał się wolny od grzechu* (tryb oznajmujący perfectum, strona bierna)²⁵. Wraz z chrztem człowiek dostępuje uwolnienia od tego wszystkiego, co można określić za pomocą terminów „śmierć” i „grzech”²⁶. Według rabinów, prawo nie ma już mocy nad umarłym²⁷. Ochrzczony umarłszy razem z Chrystusem, nie należy już do reżimu „dawnego”, do reżimu grzechu (por. Rz 5, 51). W doczesności nadal pozostając śmiertelnym (por. Rz 6, 21), z daru Bożego dostępuje wyzwolenia od grzechu, ma udział w życiu Chrystusa (por. Rz 6, 11). Wraz z chrztem możliwe jest definitywne uwolnienie od grzechu²⁸, definitywny początek nowego życia.

5. „W Chrystusie”: życie z Bożego daru i dla Boga

W Rz 6, 5-7 św. Paweł ukazuje chrześcijanina jako w chrzcie włączonego w śmierć i nowe życie Chrystusa zmartwychwstałego. Natomiast w Rz 6, 8-10 apostoł przedstawia Chrystusa jako Tego, który jest początkiem i sprawcą nowego życia. Zdaniem F. Leenhardta znajdujące się na początku Rz 6, 8-10 stwierdzenie *Otóż, jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem, wierzymy, że z Nim również żyć będziemy* (Rz 6, 8), należy nawet rozumieć jako uroczyste wyznanie wiary (por. 2 Tm 2, 11-13), tej wiary, przez którą chrześcijanin już w doczesności ma udział w zbawczych rzeczywistościach ostatecznych²⁹. Tak

²⁵ Szereg ciekawych uwag i przykładów odnośnie tego wersetu można znaleźć w: E. Käsemann, *An die...*, dz. cyt., s. 160.

²⁶ Por. O. Michel, *Der Brief...*, dz. cyt., s. 207 (komentując Rz 6, 7, autor ten odwołuje się m.in. do Ps 88, 6 i Dz 13, 38).

²⁷ Por. J. Cambier, *La liberté...*, dz. cyt., s. 45.

²⁸ Być może w Rz 6, 1-11 św. Paweł wykorzystuje także zasadę prawną „śmierć winnego kładzie kres działaniu sądowicznemu”; więcej na ten temat zob. S. Lyonnet, *Les épîtres aux Galates et aux Romains*, Paris 1953, s. 89.

²⁹ F. Leenhardt, *L'épître...*, dz. cyt., s. 94.

rozumiana wiara łączy dwa „momenty” Chrystusowego dzieła: oto ochrzczony dzięki udziałowi w śmierci Chrystusa będzie żyć razem z Nim³⁰. Przyszłość ma tu charakter tak chronologiczny, jak logiczny. Widać też, jak apostołowi zależy na tym, by podkreślić znaczenie związku z Chrystusem. Przyszłość spoczywa w rękach Chrystusa (por. 1 Kor 15, 17n)³¹.

Przez swe zmartwychwstanie Chrystus jest gwarantem i przyczyną. Sprawia, że ochrzczony już w doczesnym „teraz” uczestniczy w Jego „nowym” życiu jako wskrzeszonego. Coś analogicznego ma mieć miejsce w przypadku zbawionych w wieczności, kiedy będą w sposób definitywny cieszyć się udziałem w życiu Zmartwychwstałego. Chrystus nie działa tu sam, ale razem z Ojcem oraz z Duchem swym i Ojca (zob. np. Rz 6, 4; 8, 9-17). Bóg Ojciec wskrzesił swego Syna, by zapewnić ludziom (dać im jako możliwość) zmartwychwstanie i pełnię życia. Ojciec chciał, „by ludzie zostali «wciągnięci» z Chrystusem (gr. *syn Christô*) w Jego chwalebne życie”³². W 1 Kor 15, 20 św. Paweł wprost stwierdził: *Chrystus został wskrzeszony i żyje jako pierwociny* (gr. *aparchê*) *tych, co pomarli* (por. Kol 1, 18: *On jest Początkiem, Pierworodnym spośród umarłych*). To nowe życie, przez chrzest i wiarę już w doczesności jest udziałem chrześcijanina, jednak udział ten stanie się pełny dopiero w wieczności (np. Rz 8, 24n).

W rozumieniu Rz 6, 9-10 Chrystus zajmuje absolutnie pierwsze miejsce, prowadząc ludzi ku Bogu Ojcu (czyli zbawiając ich). Dzieło Chrystusa zostaje tu przedstawione w ogromnej syntezie przez odniesienie do dwóch punktów, które apostoł uznał za najważniejsze: umarł i żyje. W 6, 9-10 św. Paweł wyjaśnia też, jak rozumie i przeżywa swój (tzn. chrześcijański) związek z Chrystusem zmartwychwstałym. Chrystus w misterium paschalnym odniósł zupełne zwycięstwo nad śmiertelnymi wrogami człowieka (nad grzechem, śmiercią). Dzięki Chrystusowi ci, których grzech prowadził ku śmierci, mogą teraz pod przewodnictwem właśnie Chrystusa zmierzać ku pełni życia i już teraz cieszyć się życiem (np. Rz 6, 2; 14, 8; Ga 2, 19). Na Chrystusie nie ciąży żaden grzech (por. 2 Kor 5, 21), jednak przez wcielenie wszedł On do sfery grzechu (Rz 8, 3), w jakiś sposób do niej należał. Przez wydarzenia paschalne „wyszedł” z niej (i to nie samemu, ale wyprowadzając z niej zbawianych przez siebie ludzi) i wszedł do porządku „Bożego” (by wprowadzić tam ludzi, po których przyszedł w skażoną grzechem doczesność, por. Flp 2, 6-11; 1 Kor 15, 45). Od tego przełomu paschalnego w sposób doskonały Chrystus należy do sfery boskiej.

³⁰ Por. G. Sellin, «Die Auferstehung ist schon geschehen». *Zur Spiritualisierung apokalyptischer Terminologie im Neuen Testament*, NovTest 25 (1983), s. 227n.

³¹ Zob. H. Ponsot, *Une introduction à la Lettre aux Romains*, Paris 1988, s. 158; A. Maillot, *L'Épître aux Romains: épître de l'oecuménisme et théologie de l'histoire*, Paris – Genève 1989, s. 163.

³² C. Perrot, *L'Épître aux...*, dz. cyt., s. 37.

Jest to taka przynależność, że nie opuszcza On potrzebujących zbawienia, ale jest z nimi i ich tam wprowadza. To w ten sposób jest On Panem chrześcijan, absolutnym Panem wszelkiego stworzenia (por. Rz 8, 1-39). Wskreszenie Chrystusa to Jego wejście w pełnię życia i wprowadzenie tam innych. Według Rz 1, 3-4 Chrystus zmartwychwstaje w jedności z potrzebującymi zbawienia: *[jest to Ewangelia] o Jego Synu, który stał się według ciała przez ród Dawida, który został ustanowionym Synem Bożym w mocy według Ducha Świętości przez powstanie z martwych*³³. Skuteczność tego dzieła Rz 6, 10 podkreśla następująco: Śmierć jest wydarzeniem „punktowym”: *apethanen* („umarł”) to tryb oznajmiający aorystu; na dodatek mamy też doprecyzowanie *ephapax*, „tylko raz”. Ofiara Chrystusa jest czymś jedynym i jest definitywna. Natomiast dwa razy powtórzone *zê* („żyje”) gramatycznie jest trybem oznajmującym czasu teraźniejszego. Także w ten sposób jeszcze mocniej zostaje podkreślona wielkość triumfu nad śmiercią i grzechem. Życie, jakim żyje Chrystus począwszy od paschalnego przełomu, i jakie poczynając od tego przełomu przekazuje zbawiając, to życie Chrystusowe można rozumieć jako „dzięki Bogu” i „dla Boga” (tak wypada interpretować gr. *tô theô* w Rz 6, 10; nb., które apostoł powtórzy w wierszu następnym, stosując je do chrześcijan). To życie dzięki Bogu Ojcu i dla Boga Ojca cechuje trwałość i doskonałość (por. np. Rz 6, 23).

Pisząc w ten sposób o Chrystusie, apostoł nie zapomina o potrzebujących zbawienia. W jakiś sposób śmierć Chrystusa zawiera w sobie śmierć wszystkich ludzi, dzięki temu w przypadku chrześcijanina „jego [tzn. chrześcijanina] życie rozpoczyna się każdego dnia; także on żyje dla Boga” (por. Ga 2, 19; 2, 14; 2 Kor 5, 15)³⁴. Istnieje paralelizm między „tak i my” z Rz 6, 4 oraz „tak i wy” z Rz 6, 11: m.in. z tego powodu w 6, 11 można widzieć streszczenie 6, 1-10 oraz swego rodzaju opis stopniowego urzeczywistniania zbawienia w doczesności w życiu chrześcijan³⁵.

Jedyne misterium paschalne Chrystusa otwiera przed dziejami świata i przed każdym człowiekiem nowe możliwości, nowe wybory i tym samym nowe zobowiązania. Poczynając od chrztu, człowiek znajduje się więc w nowej sytuacji³⁶. Według apostoła chrześcijanin musi rozumieć i uwzględnić,

³³ Co do takiego rozumienia Rz 1, 3-4 por. F.-X. Durrwell, *Ojciec. Bóg w swoim misterium*, Kielce 2000, s. 11, przyp. 5.

³⁴ F. Leenhardt, *L'épître...*, dz. cyt., s. 94.

³⁵ Por. J. Huby, *Saint Paul. Épître aux Romains*, Paris 1957, s. 213 (zdaniem tego autora koncepcja stopniowego, postępującego urzeczywistniania zbawienia jest czymś obcym dla judaizmu); S. Lyonnet, *Le message de l'Épître aux Romains*, Paris 1971, s. 105.

³⁶ Por. R. Pesch, *Römerbrief*, Würzburg 1983, s. 56n, P. Stuhlmacher, *Der Brief an die Römer. 14 Auflage (1. Auflage dieser neuen Fassung)*, Göttingen, Zürich 1989, s. 83n.

podjąć w swym życiu (*logizesthe*, „zrozumieć” to tryb rozkazujący czasu teraźniejszego, co zakłada trwanie)³⁷, że ofiara Chrystusa i udział w niej implikuje śmierć dla grzechu i nowe życie z Bożego daru i dla Boga.

Poprzez swe misterium paschalne Zmartwychwstały otwiera przed ochrzczonym możliwość udziału w życiu Bożym i tym samym w swym własnym życiu. Jest to życie z Boga i dla Boga (tak można rozumieć gr. *tô theô* z 6, 11). Jest to życie będące udziałem w życiu Chrystusa wywyższonego w chwale, czyli wskrzeszonego. W Rz 6, 11 apostoł kwalifikuje to życie jako „w Chrystusie” (gr. *en Christô*)³⁸. Ochrzczony już został wyzwolony spod panowania grzechu i śmierci³⁹, umarł dla nich, żyje dzięki i dla Boga Ojca w Chrystusie. *Dzôntas* z Rz 6, 11 (dosł.: „żyjących”) to imiesłów czasu teraźniejszego strony czynnej: normalnie rzecz biorąc taka forma gramatyczna wskazuje na trwanie danej sytuacji czy stanu rzeczy. Także w ten sposób św. Paweł zwraca uwagę na pomyślność odchrzcielnej sytuacji człowieka oraz na związane z tym możliwości i zadania: ochrzczony ma (i jest w stanie dzięki związkowi z Chrystusem i Duchem) potwierdzić swym postępowaniem, że już wszedł w życie zmartwychwstania⁴⁰. *Logizesthe* z 6, 11 jest wezwaniem do konkretnych, owocnych postaw moralnych. Urzeczywistnia się to przez Ducha, który ma moc sprawić, że dzieło dokonane przez Chrystusa coraz bardziej staje się rzeczywistością w życiu danego człowieka, aż po dojsię do pełni życia przez zmartwychwstanie (Rz 6, 4; 8, 1-27). Sam Duch działa zaś wspólnie z Chrystusem. On jest Duchem „życia w Chrystusie Jezusie” (Rz 8, 1-2).

Kiedy w Rz 6, 11 apostoł określa życie chrześcijan mianem życia „w Chrystusie Jezusie”, życia ofiarowanego razem przez Ojca i Chrystusa, i Ducha, życia z Bożego daru ukierunkowanego nie na zagładę, ale na Boga, czyli na

³⁷ Pisząc *logizesthe*, apostoł może czynić aluzję do aktu wiary jako nieodzownego dla przyjęcia chrztu, czyli podstawowego dla początku i rozwoju życia chrześcijańskiego (por. O. Michel, *Der Brief...*, dz. cyt., s. 208). *Logizesthe* można też rozumieć w sensie „zdajcie sobie sprawę”, czyli jako tłumaczenie, perswazję; tworzy to logiczną całość z właściwym św. Pawłowi przekonaniem, że zbawienie to nie jakieś zniewolenie, ale udzielenie – przyjęcie wolności i to wolności synowskiej; to w taki sposób Bóg traktuje ludzi (np. Rz 8, 15-17), tak też mają zachowywać się Jego wysłannicy; zob. J. Cambier, *La liberté...*, dz. cyt., s. 47.

³⁸ Więcej na ten temat zob. W. Schmithals, *Der Römerbrief*, Göttingen 1988, s. 194.

³⁹ W *Corpus Paulinum* słowa *thanantos* („śmierć”) oraz *hamartia* („grzech”) występują bez lub z rodzajnikiem (np. Rz 6, 9.11). Drugi wypadek bywa interpretowany w tym sensie, że apostoł widzi w nich byty osobowe, a ich domena jest niejako przeciwieństwem domeny Bożej. Zob. A. Feuillet, *Les attaches bibliques des antithèses pauliniennes dans la 1-ère partie de l'épître aux Romains (1-8)*, Paris 1980, s. 323n.

⁴⁰ Por. P. Grelot, *Une homélie de saint Paul sur le baptême*, EeV 10 (1989), s. 158.

pomyślność człowieka, to wskazuje na paschalne i chrzcielne „skąd?”, „jak?”, „gdzie?” i „dokąd?” życia chrześcijańskiego. To życie już się rozpoczęło i należąc do doczesności, zmierza ku swej pełni w wieczności⁴¹. Udziałem ochrzczonego staje się nowy początek istnienia (nowe stworzenie, odnowione i dopełnione, na drodze ku pełni), w nowej sferze, pod panowaniem Chrystusa (np. Rz 8, 1; 12, 5; 1 Kor 1, 2.30; 2 Kor 5, 14; Ga 3, 23n; 5, 6)⁴². Także przyszłość ochrzczonego pozostaje ściśle związana ze śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa, z całym misterium paschalnym.

* * *

Pawłowe rozumienie chrztu jako śmierci z Chrystusem, by żyć z Chrystusem, można streścić następująco: W Rz 6, 1-11 św. Paweł sytuuje związki odchrzcielne chrześcijanina z Bogiem w perspektywie przeszłości, terażniejszości i przyszłości. Wskazuje na już dopełnione, niepowtarzalne misterium paschale Chrystusa oraz na podjętą łaskę włączenia w to misterium przez chrzest. Kieruje myśl ku przyszłej pełni tego włączenia, tego związku z Chrystusem, Ojcem i Duchem. Według apostoła już obecnie ochrzczonego cieszy się Bożym darem komunii z Ojcem, Chrystusem i Duchem Świętym oraz ma (z Bożego daru jest w stanie) postępować ku jej pełni⁴³.

Według apostoła życie chrześcijańskie, jako rozpoczynający się wraz z chrztem udział w śmierci i wskrzeszeniu Chrystusa, jest więc doświadczeniem trynitarnym, spotkaniem z wszystkimi Trzema Osobami Bożymi, łaską tych Osób. To One są też celem chrześcijanina. Od początku z daru Bożego życie chrześcijańskie posiada także charakter paschalny: chodzi o już rzeczywisty, coraz pełniejszy aż po wieczną zupełność udział w całym misterium paschalnym krzyża, śmierci, zmartwychwstania, wywyższenia Chrystusa jako Pana, udzielenia Ducha, życia synowskiego. Jest to życie otrzymane: co jednak nie oznacza braku wkładu ze strony człowieka. Dar Boży polega właśnie na obdarzeniu człowieka wolnością, zdolnością do adekwatnej odpowiedzi.

⁴¹ Por. D. Zeller, *Der Brief an die Römer*, Regensburg 1985, s. 126.

⁴² Zob. U. Wilckens, *Der Brief an die Römer*, Regensburg 1985, s. 19; L. Cerfaux, *L'itinéraire spirituel de saint Paul*, Paris 1960, s. 118.

⁴³ Por. L. Cerfaux, *Le chrétien dans la théologie paulinienne*, Paris 1962, s. 79.

Résumé

LE BAPTÊME:

MOURIR AVEC LE CHRIST POUR RESSUSCITER AVEC LE CHRIST

Dans le 6-èm chapitre de la Lettre aux Romains saint Paul Apôtre présente sa compréhension du baptême chrétien. Ce rite possède le caractère pascal. Grâce au baptême l'homme participe à la mort du Christ et commence à participer à la vie du Christ ressuscité. Ainsi l'Apôtre comprend-il l'existence chrétienne déjà ici-bas comme «vie dans le Christ». Comme telle elle est l'oeuvre commune du Père et du Christ et du Saint-Esprit. Et à sa nature appartient de devenir une communion de plus en plus profonde avec les Personnes Divines jusqu'à sa plénitude dans l'éternité du salut.

Ks. dr Wojciech MISZTAL – ur. w 1961 r. w Kielcach, magister teologii WT PAT w Krakowie, licencjat z teologii w zakresie teologii biblijnej i systematycznej w Institut Catholique de Paris, doktor teologii duchowości na Pontificia Università Gregoriana w Rzymie, doktor habilitowany nauk teologicznych w zakresie teologii duchowości na Wydziale Teologicznym PAT. Aktualnie pracuje jako adiunkt w katedrze teologii duchowości na Wydziale Teologicznym PAT w Krakowie; wykłada w Świętokrzyskim Instytucie Teologicznym w Kielcach i w Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach. Ważniejsze publikacje: *Odnowienie i udzielenie pełni życia w Świętym Duchu Ojca i Chrystusa. Studium na podstawie listów św. Pawła Apostoła*, Kraków 2002; *Błogosławieństwo Słowa i Ducha. Krótkie zamyślenia na niedziele i wybrane święta (rok liturgiczny „A”)*, Kielce 2001; *Po Boże błogosławieństwo. Krótkie zamyślenia na niedziele i niektóre święta (rok liturgiczny „B”)*, Kielce 1999; *W Chrystusowym błogosławieństwie. Krótkie zamyślenia na niedziele i wybrane święta (rok liturgiczny „C”)*, Kielce 2000.